

UCHWAŁA WOJEWODZKIEGO KOMITETU ZAŁOŻYCIELSKIEGO
NSZZ "SOLIDARNOSC" WOJEWODZTWA CHEŁMSKIEGO

My rolnicy Polscy, mieszkańcy Ziemi Chełmskiej wyrażamy głębokie zaniepokojenie stanem napięcia społecznego w naszym kraju.

W naszym głębokim przekonaniu odpowiedzialność za nie ponoszą ci przedstawiciele władz naszego kraju, którzy dopuścili się bezprawnej decyzji o użyciu siły przeciwko radnym WRN oraz reprezentantom MKZ Bydgoszcz obecnym na IV Sesji WRN w Bydgoszczy w dniu 19.03.81r. Mamy pełną świadomość, że zmaltretowani w Bydgoszczy ludzie walczyli przede wszystkim o nasze interesy - polskiej wsi. Oczekujemy od władz naszego kraju spełnienia postulatów Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" na czele z rejestracją naszego związku. Rejestracja NSZZ "Solidarność", respektowanie zasad porozumienia rzeszowskiego w całym kraju jest perspektywnie rzecz biorąc sprawą "być albo nie być" polskiej wsi. W jej obronie stanął polski robotnik, w jej obronie stanęła NSZZ "Solidarność". Wyrażamy im za to nasze najgłębsze uczucia wdzięczności i podziękii.

My rolnicy Ziemi Chełmskiej tak jak i cały naród żywimy nadzieją na spełnienie postulatów KKP NSZZ "Solidarność" i zakończenie obecnego dramatycznego konfliktu. Apelujemy do władz naszego kraju, ludzi pracy o polubowne jego zakończenie.

Chcemy żyć i pracować w spokoju - to nie ulega wątpliwości. Nie chcemy żeby nasz kraj stał się miejscem konfrontacji między władzami a społeczeństwem.

Tym niemniej nie możemy pogodzić się z sytuacją w której naruszane są podstawowe interesy polskiej wsi, interesy, które są sprawą całego narodu. Interesy, które Prymas Polski Ks. Kardynał Stefan Wyszyński nazwał sprawą imponderabilow tj. sprawą świętą z której nie można zrezygnować za żadną cenę wszak chodzi tu o wyżywienie naszego narodu teraz i w przyszłości, chodzi o jego biologiczne istnienie. Polska klasa robotnicza i duża część inteligencji pracującej podjęła w obronie tego walkę, która doprowadziła do znanych nam zajść w Bdgoszczy.

Czy my rolnicy polscy pozostaniemy na to głusi w chwili, gdy inni walczą o nasze prawa. Odpowiadamy, że nie i po stokroć razy nie. Poparcie dla NSZZ "Solidarność" przekształciło się już obecnie ze sprawy interesu polskiej wsi w kwestię jej honoru morale i patriotyzm. Żywiąc nadzieję na polubowne załatwienie obecnego konfliktu społecznego drogą porozumienia, liczymy się jednak z możliwością odrzucenia żądań mas ludowych. To zaś oznacza zapowiedziany na wtorek strajk powszechny aż do skutku. Niech nikt nie liczy, że strakujących ludzi doprowadzi się do wycieńczenia psychicznego. Niezłomna wola polskiej klasy robotniczej zadokumentowana między innymi pamiętnym sierpniem 1980r. nie budzi naszej wątpliwości.

Wojewódzki komitet założycielski NSZZ rolników indywidualnych "Solidarność" woj. chełmskiego opłacał na swym posiedzeniu w dniu, 28.02.81 ramowy plan ewentualnej pomocy żywnościowej dla strajkujących. W tym celu powołano Komitet Pomocy Strajkującym.

Szczegółowe organizacyjnych z waidomych przyczyn nie podajemy ale postaramy się też by niezawiedź on oczekiwani naszych sióstr i braci z NSZZ "Solidarność". My rolnicy ziemi chełmskiej zwracamy się z apelem do całej polskiej wsi o taką samą lub lepszą pomoc ewentualnemu strajkowi powszechnemu.

Serca nasze przepełnione są nadzieją ale i gotowością, odwaladczym raz jeszcze Polskie miasto może liczyć na polską wieś jak na przysięganego Zawiszę. Prawdziwi sojuszu robotniczo-chłopskiego w razie potrzeby udowodnimy czynem, stanowiska swego nie zmienimy

WZM NSZZ RI "SOLIDARNOSC"

województwa chełmskiego

/ 26 - podpisów /